

Savionalia zasolańskie

Salezjanie słyną z pracy z dziećmi i młodzieżą. Na osiedlu rotm. Witolda Pileckiego na Zasolu w Oświęcimiu prowadzą oni świetlicę środowiskową dla dzieci oraz oratorium dla młodzieży. Kilka dni przed Dniem Dziecka dzieci z Zasola miały możliwość uczestnictwa w festynie zorganizowanym przez salezjan z parafii pw. Miłosierdzia Bożego. W sobotę i niedzielę, 23 i 24 maja, odbyły się kolejne Savionalia zasolańskie, których nazwa pochodzi od św. Dominka Savio, patrona dzieci i młodzieży oraz ministrantów.

Organizatorzy przygotowali dla dzieci wiele darmowych atrakcji. W pierwszym dniu młodzi ludzie mogli rywalizować w konkurencjach sportowych. Na osiedlowym placu zabaw dzieci walczyły o punkty w wieloboju oraz uczestniczyły w turniejach mini piłki nożnej, streetballa, tenisa stołowego oraz konkursach muzycznych i malarskich.

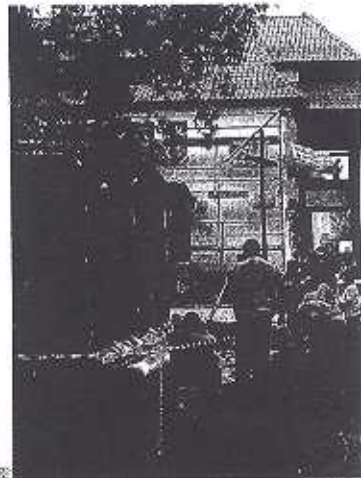
Konkurencje sportowe i artystyczne to nie jedyne atrakcje przygotowa-

ne przez organizatorów Savionaliów zasolańskich. Każdy mógł obejrzeć sprzęt policyjny i wojskowy. Tadeusz Bednarczyk przyprawił na osiedle Pileckiego swoich podopiecznych. Członkowie oświęcimskiego klubu Karate Oyama zaprezentowali zebranej publiczności swoje umiejętności. Ciekawy pokaz przygotowali także rycerze z bractwa rycerskiego. Każdy uczestnik festynu, gdy tylko poczuł się głodny, mógł posilić się darmowymi smakołykami: kielbaską (serwowaną przez pracowników „Akademii Radości”) i wojskową grochówką (wydawali ją członkowie Rady Osiedla Zasole). Największą jednak atrakcją dla dzieci i młodzieży były dodatkowe propozycje rekreacyjne: zamek dmuchany, malowanie twarzy, balonikowe zwierzęta, modelowanie włosów oraz kucyk, na którym można było pojeździć po parku.

W niedzielę nastąpił finał imprezy. Najpierw na osiedlowym boisku rozegrano mecz pomiędzy reprezentacją Wojska Polskiego a młodzieżą

salezjańską skupioną w klubie sportowym SALOS-Zasole (dwie pozostałe drużyny odwołały swój występ). Mecz był zacięty. Po upływie regulaminowego czasu gry był remis 2:2. Sędzia spotkania Joanna Fijał zarządziła konkurs rzutów karnych, w którym lepsi okazali się wojskowi. Na zakończenie imprezy główny organizator, ks. Robert Bieleń SDB, rozdał nagrody najlepszym w konkurencjach sportowych i artystycznych. Wylosowano także cenne nagrody, w tym rower, dla uczestników loterii, która prowadzona była przez oba dni Savionaliów. Wszyscy pozostali uczestnicy dostali symboliczne nagrody.

Tegoroczne Savionalia zasolańskie były imprezą udaną. Mimo złych prognoz pogoda dopisała. Przedsięwzięcie to nie mogłoby się udać, gdyby nie pomoc salezjanów z Zasola i parafii Miłosierdzia Bożego, Urzędu Miasta, Rady Osiedla Zasole i Budowlanka, Ministerstwa Sportu i Turystyki oraz wielu darczyńców. Festyn prowadziło ponad 100 wolontariuszy i animato-



Zasolańskie Savionalia

rów z oratorium salezjańskiego o Zasolu, klubu SALOS-Zasole, Salezjańskiej Świetlicy Środowiskowej „Akademia Radości” i Salezjańskiego Centrum dla Dorosłych oraz Maltańskiej Służby Medycznej i bractwa rycerskiego I Chorągiew Ziemi Oświęcimskiej.

Paweł Obstarczy